



Uczniowie klasy IV podsumowali projekt edukacyjny związany z owadami. W czasie wystąpienia zwrócili uwagę na wiele problemów.

Dlaczego w ogóle warto pomagać owadom?

Jednym z elementów walki o zachowanie jak największe liczby pożytecznych owadów jest tworzenie im nowych siedlisk w miejsce tych, które w wyniku działalności człowieka zostały zniszczone. Dlatego właśnie coraz większą popularnością cieszą się hotele dla owadów, pojawiają się nie tylko w przydomowych ogrodach i na balkonach ale i w parkach oraz na miejskich skwerach.

- Czym jest hotel dla owadów?



Hotele służą za schronienie sporej rzeszy różnorodnych owadów oraz dają im możliwość budowy gniazd, szczególnie podczas zimy. Do budowy hotelu powinny zostać użyte naturalne materiały, takie jak drewno, szyszki, trzcina, cegły, glina, suche liście, słoma. Materiały i rozmiary budowli zależą od wymagań owadów, jakie chcemy.

- **Gośćmi naszego hotelu mogą zostać:**
 - **Dzikie pszczoły.**
 - W bambusowych rurkach znajdzie się miejsce dla kokonów dzikich pszczoł. O ich szczególnej roli w procesie zapylania świadczy fakt, że spośród 100 roślin, które dostarczają 90% światowej produkcji żywności, 71 jest zapylanych głównie przez dzikie pszczoły.
 - **Motyle**
 - W wąskich zakamarkach hotelu miejsce na odpoczynek znajdą motyle. Choć w znacznie mniejszym stopniu niż pszczoły, także i one przyczyniają się do zapylania roślin.
 - **Owadzie służby sanitarne**
 - Wśród suchych patyków, słomy i liści chętnie zamieszkają złotooki, skorki i biedronki, których przysmakiem są mszyce oraz inne szkodniki roślin. Skąd wziąć hotel dla owadów?



Hotel możemy zbudować sami. Do budowy hoteli warto użyć materiałów naturalnych. W **słomie** i **siane** znajdują schronie złotooki, biedronki preferują suche **liście i szyszki**, w pustych łodygach **trzciny** oraz **bambusa** chętnie gniazdo zbudują murarki. W domkach

z gliny

chętnie zamieszkają rzadziej obecnie spotykane pszczoły porobnice. Z nawierconych gałęzi i drewnianych klocków a także z cegieł dziurawek chętnie skorzystają inne dzikie pszczoły. Wielkość i forma hotelu zależy tylko od naszej pomysłowości i chęci. Najprostszy hotel możemy zbudować wiążąc sznurkiem w pęczki łodygi bambusa i trawy.



Pamiętajmy, że nawet najbardziej wymyślony hotel nie znajdzie amatorów, jeśli nie zadbamy o to, by pożywienie dla jego gości znajdowało się w jego najbliższym otoczeniu. Hotel powinien zatem stać pośród zieleni, w pobliżu kwiatów oraz szczególnie lubianych, pięknie kwitnących ziół i roślin miododajnych takich jak: facelia, nostrzyk, szalwia, tymianek, hyzop, nawłóć, niecierpek. Hotel stawiamy w słonecznym i zacisznym miejscu, najlepiej osłoniętym od wiatru i deszczu.

Podczas spotkania można było obejrzeć wystawę związaną z pszczelarstwem, sprawdzić walory smakowe miodu. Na zakończenie spotkania zaprezentowali wykonane hoteliki. Projekt wraz z czwartoklasistami realizowała pani Mirosława Pająk.

[Galeria zdjęć](#)